




STOWARZYSZENIE KUPCÓW KRASNOSTAWSKICH
BIULETYN KUPIECKI

BEZPŁATNY

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

NR 3(II)

1990 = 2000



*W dziesiątą rocznicę założenia
Stowarzyszenia Kupców Krasnostawskich
wszystkim Kupcom, Klientom
wraz z Ich Rodzinami
życzenia wszelkiej pomyślności
w życiu prywatnym i pracy zawodowej
oraz udanych zakupów
w kupieckich placówkach
składa*

Zarząd

Krasnostaw 12 sierpnia 2000 r.

HISTORIA KUPIECTWA

Niewiele miejsca poświęcili kupiectwu krasnostawskiemu autorzy kronik, zapisków i encyklopedii. Wprawdzie przywilej Władysława Jagiełły i Skirgiełły z dnia 15 kwietnia 1384 r. dawał mieszczanom ziemi lubelskiej prawo handlu, jednak dopiero mandat wydany w Sandomierzu przez Kazimierza Jagiellończyka z dnia 5 stycznia 1450 r. utrwalił stary szlak handlowy z Rusi na Śląsk i do Wielkopolski, wyznaczając kupcom marszrutę z ziemi bełzkiej przez Krasnystaw do Lublina i dalej. Handlowali więc kupcy sukniem, woskiem, drzewem, smołą, futrami i innymi towarami, w które Lubelszczyzna obfitowała. Przyczyniło się to do rozwoju naszego miasta i tak w szybkim tempie powstawały nowe zakłady, browary i wiele sklepików mieszczańskich. A przez wieki całe, tak jak historia przytacza, były wielkie wzloty i upadki miejscowego kupiectwa. Gdy handel w miastach jeszcze kwitnął, transakcje handlowe wedle zwyczaju kończyły się obfitym i dobrze zakrapianym poczęstunkiem. Upadały więc domy kupieckie a karczmy, gospody i zajazdy rosły na ich miejsce. Przed najazdem szwedzkim kwitły dzięki ożywionemu handlowi i inne miasta na szlakach handlowych. W Krasnymstawie, Chełmie, Turobinie i Parczewie handlowano solą i stąd ten niezbędny artykuł pierwszej potrzeby rozchodził się po całym kraju.

Już za Zygmunta III obniżono wartości pieniądza, osłabienie jeszcze większe nastąpiło za Jana Kazimierza, i później za panowania Sasów. Jeszcze gorszy zamęt na rynku pieniężnym powstał za panowania Augusta III. Reformy pieniądza doko-

nał dopiero Stanisław August Poniatowski. Reforma królewska nie zdołała już zmienić zrujnowanych gospodarczo miast na szlaku handlowym. Upadał gospodarczo Lublin, a przez to okoliczne miasta na handlowym szlaku. Król Stanisław August Poniatowski nadał przywilej nie otwierania przez obcych kupców sklepów. Po latach zaczęły powstawać w Polsce bractwa kupieckie, które łączyły ludzi o tym samym lub pokrewnym zawodzie dla wzajemnej korzyści, pomocy, nadzoru i kontroli zawodowej. Zawód kupca nastęrczał wiele sposobności do wyzysku. Bractwo nie stawiało sobie jako zadania ustalania wartości towaru, jego ceny i jakości. Były to bardzo ważne sprawy i najlepiej świadczy o tym stworzony wówczas krakowski Kodeks Baltazara Behe-ma, który w 26 miniaturach przedstawił obrazki z życia i pracy kupca.

Ale w XVI wieku coraz częściej pojawiali się obcy, którzy nie przynależąc do „gminu kupieckiego” i nie ponosząc żadnych ciężarów swobodnie kupczyli i z wielkimi majątkami umykali z naszego kraju. Byli to szczególnie Włosi, jednak prym w tym wiedli Żydzi, kupcząc swobodnie w jurydykach szlacheckich i duchownych.

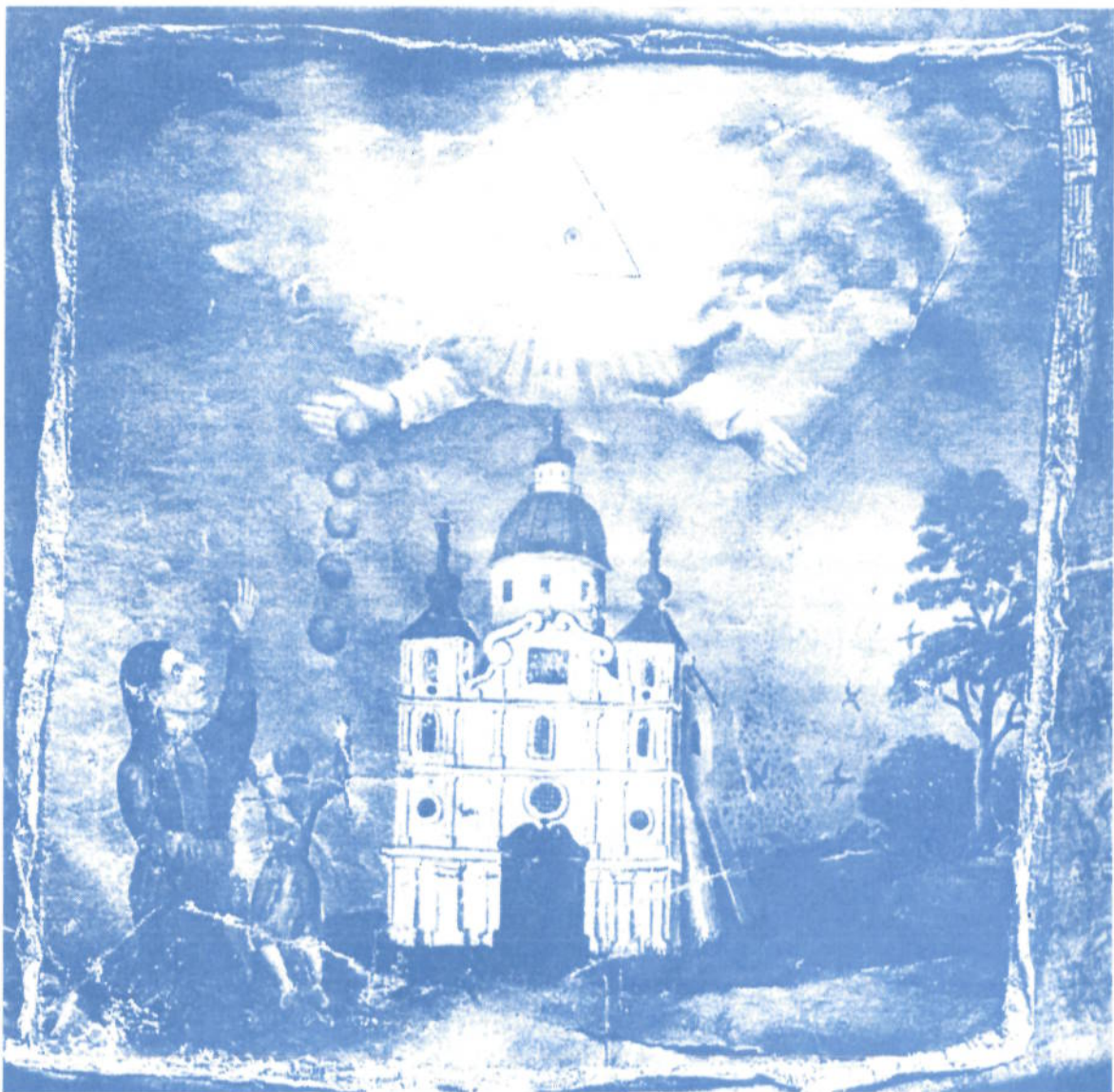
Pod koniec XVII wieku stanęli kupcy wobec wielkich zmian i dopiero teraz zaczęli łączyć się w konfraternie, które miały bronić ich interesów przeciw gościom i Żydom. Późniejsze lata przyniosły wiele zmian i kupcami stawali się sławni lekarze i szlachta, u której kupiectwo było w wielkim poważaniu. Niewiele zapisków zachowało się z następnych dziesięcioleci. W roku 1809 na terenie Lublina zajaśniała jutrznia swobody i wówczas powstała konfraternia, która przyłączona została do innych z Wielkiego Księstwa Warszawskiego. Czasy Królestwa Kongresowego przyniosły jej reorganizację i w roku 1818

zmieniono jej statut i nazwę. Powstało Zgromadzenie Kupców miasta Lublina. Na podobnych zasadach oparli swą działalność kupcy krasnostawscy. Połączeni w bractwo kupieckie bronili swoich praw i interesów. Bractwo kupieckie rządziło się autonomicznie, podejmowało uchwały, regulaminy obrad, ustalało przepisy obyczajowe, sankcje karne za przekroczenia cechowego prawa. W godle cechowym widniał symbol handlu - okręt lub laska Merkurego - rzymskiego bożka - opiekuna kupców.

W XIX wieku został opracowany wzorcowy statut, który przechowywany w Lu-

belskim Zgromadzeniu Kupców nakładał różne prawa, przywileje i obowiązki na zgromadzenia kupieckie poszczególnych miast. Obejmował pięć tytułów i 61 punktów.

Tytuł I - O starszych Kupiectwa, II - O uczniach, III - O czeladnikach, IV - O kupcach, V - Przepisy ogólne. Na przełomie XIX i XX wieku powstały w Lublinie szkoły kształcące przyszłych kupców. Niektóre z nich funkcjonują do dziś i stały się wzorcem do tworzenia takich szkół w terenie.



OKRES MIĘDZYWOJENNY

Początek XX wieku przynosi rozkwit wielu zakładów, składów, hurtowni i sklepów na terenie miasta Krasnegostawu. Świadczą o tym wspaniale zachowane reklamy wielu krasnostawskich firm w gazecie „Ziemia Krasnostawska”.

Bycie kupcem w dosłownym tego słowa znaczeniu niosło z sobą powagę, gwarancję i szlachetność. Zostać kupcem było łatwo, jednak wstąpić do Cechu Kupieckiego nie było rzeczą prostą. Należało udowodnić swoją nie zachwianą pozycję i dlatego w dokumentach widniało wykluczenie przyjęcia przypadkowych handlarzy, kramarzy, straganiarzy i nie mających co najmniej dwu lat praktyki w tym zawodzie. Środowisko kupieckie było mocno powiązane ze sobą. Kupcy byli wspaniałymi doradcami w sprawach rozwoju miasta, niejednokrotnie zasiadali w ławach rajców miejskich, byli ogólnie szanowani i poważani.

Jeszcze okres okupacji nie spowodował upadku handlu, nadal pracowały sklepy, składy, hurtownie.





**STOWARZYSZENIE
KUPCÓW POLSKICH**

STWIERDZA, ŻE UCHWAŁĄ ZARZĄDU

Z DNIA 14 LISTOPADA 1938 R.

PRZYZNANY ZOSTAŁ

**DYPLOM
UZNANIA**

PANU

JÓZEFOWI ZWIERZCHOWSKIEMU

STOWARZYSZENIE KUPCÓW POLSKICH

PREZYDIUM ZARZĄDU:

WARSZAWA, DNIA 8 GRUDNIA 1938R.

PROJ. JAN MUCHAŃSKI

Stanisław Wesołowski

Skład maszyn, narzędzi rolniczych, części
zapasowych oraz warsztaty reperyjne
w KRASNYMSTAWIE

WYRÓB PATENTOWANYCH KLÓDEK ZA Nr. 17.994
dawanej I. Mierzejewski w Warszawie.

SKŁAD MATERJAŁÓW BŁAWATNYCH J. Żebrowski i M. Gień

w Krasnymstawie.

POSIADA NA SKŁADZIE:

PEŁTNA BIAŁA I KOLOROWE, PŁÓCIENKA, BAR-
CHANY, PLANELE, WELENKI, CHUSTKI, MATERJAŁY
KOSTJUMOWE MĘSKIE I DAMSKIE, BURKOWE, SZE-
WIOTY I KORTY.

Wielki wybór po cenach przystępnych.

HOTEL KRESOWY, CUKIERNIA I RESTAURACJA WŁ. RATAJSKIEGO

w KRASNYMSTAWIE

Egzyst. od 1897 r. Telefon Nr. 46

Spółka Chrześcijańska Handlu Skórami

F. WADOWICKI & A. OLSZTA

w Krasnymstawie

(20-ty W-ty Handlowy, sklep pa monopolu spirytusowym).

WSZELKIEGO RODZAJU OBUWIE NOWE I REPE-
RACJE WYKONYWUJEMY W WŁASNYCH
WARSZTATACH PRZY SKLEPIE

TERMINOWO I
Z GWARANCJĄ.

NA SKŁADZIE WSZELKIE PRZYBORY SZEWCIE.

Reprezentujemy 1-szą S-kę Garbarską Nowość w Radomiu,
wyroby tej garbarni sprzedajemy po cenach fabrycznych.

Spirytus czysty

94%

dla całego powiatu:

dla aptek, ambulatorjów, lekarzy, akuserek, felczerów,
dentystów, na recepty lekarskie, dla celów technicznych

sprzedaje się w sklepie Maruszaka
i u p. Stańskiej
przy resursie miejskiej w Krasnymstawie.

HANDEL
WINNO-KOLONJALNY

JÓZEF
ZWIERZCHOWSKI

Sp. z odp. ogr.

W Krasnymstawie
Wojew. Lubelskie

Telefon Nr. 28

OTWARTY ZOSTAŁ ZAKŁAD RYMARSKO-GALANTERYJNY Stanisława Padwickiego

w Krasnymstawie

(w domu p. Sawickiej, naprzeciw Filii Lubelskiego Syndykatu Rolniczego).

PRZYJMUJE ==
== WSZELKIE == Walizki i torby podróżne.
== ZAMÓWIENIA ==
== I REPERACJE ==
== W ZAKRES ==

Roboty tapicerskie.

== RYMARSTWA ==

== WCHODZĄCE

Robota solidna i terminowa. Ceny umiarkowane.

Garbarnia W. Kołodziejczyk

Krasnystaw, ul. Rejowiecka 7

TARTAK PAROWY W. Kołodziejczyk

Krasnystaw, ul. Rejowiecka 7

Hurtowy Skład Piwa

"OKOCIM"
i "JELEŃ"

ORAZ
CUKRU I TOWARÓW
KOLONJALNYCH

SZ. MERENSZTAJN
KRASNYSTAW

Ziemia Lubelska

Telefon Nr. 15

LATA POWOJENNE

Dopiero w okresie powojennym handel prywatny niemalże całkowicie został zlikwidowany lub upaństwowiony. Jednak tradycje handlowe w wielu rodzinach pieczołowicie pielęgnowano.

Dopiero działacze Stowarzyszenia Kupców Polskich na III Zjeździe w 1948 r. we Wrocławiu domagali się dostosowania sektora prywatnego do gospodarki planowej. Wynikiem było powstanie w 1949 r. Wojewódzkich Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług. Krasnostawscy kupcy obowiązkowo przynależeli do lubelskiego Zrzeszenia. W 1950 r. Związek Stowarzyszeń Kupców przystąpił do powiatowych akcji rejestracyjnych kupców. W stanie niepewności co do nowych form organizacyjnych a nawet prywatnego handlu wytworzyła się tendencja do samolikwidacji przedsiębiorstw. Pojawiły się wśród kupców opinie, że Stowarzyszenia Kupców Polskich nie mają racji bytu i trzeba je likwidować. Obejmujące zakresem działalności obszar województwa lubelskiego Zrzeszenie podlegało Naczelnej Radzie Zrzeszeń w Warszawie. Stan członków lubelskiego Zrzeszenia na dzień 30 czerwca 1950 r. wynosił 1874. Członkowie ci przynależeli do branżowych sekcji, których było wówczas 11. W tym czasie prowadzone były akcje uświadamiające o przestarzałym pojęciu i roli kupca. W ten sposób magiczne słowo „kupiec” nie miało uzasadnienia w rzeczywistości państwa budującego socjalizm, a słowo zysk musiało stracić swe znaczenie. Poważną troską napawał Zarząd Zrzeszenia stan dyscypliny wśród członków. Aby ich ożywić organizacyjnie i podnieść ich poziom, stworzono kursy oświatowe na kilku po-

ziomach. W celu zaktywizowania członków z terenu powiatów powołano delegatów powiatowych. Na delegata z miasta i powiatu krasnostawskiego wybrany wówczas został Czesław Piórkowski, który przez wiele lat był jednocześnie członkiem Zarządu lubelskiego Zrzeszenia.

Nadzwyczajne Walne Zebranie w październiku 1954 r. odznaczyło 11 wybitnych działaczy, 48 czynnych kupców i 6 pracowników biura. Wśród odznaczonych znaleźli się Krasnostawiacy - Feliks Wdowicki, Roman Łuka, Czesław Piórkowski i Jan Truszkowski. Stało się to w roku X-lecia Polski Ludowej.

Rozwijano szkolenie członków. Poszczególne Sekcje organizowały kursy, które ukończyło 18 osób z Krasnegostawu. Przeprowadzano również kursy ideologiczne i te ukończyły 63 osoby z naszego miasta.

Rok 1956 przyniósł pewne ożywienie w handlu prywatnym dzięki nowym tezom opracowanym przez Komitet Centralny Stronnictwa Demokratycznego. Na dzień 31 grudnia 1956 r. w lubelskim Zrzeszeniu zarejestrowanych było już 676 punktów handlowych, 228 kiosków Ruchu, 111 przedsiębiorstw usługowych i 52 punkty gastronomiczne. Dane te nie przedstawiają wielkości punktów w poszczególnych miastach województwa lubelskiego. Cały czas Krasnostaw miał swojego przedstawiciela w Zarządzie Zrzeszenia i kilku członków w poszczególnych sekcjach.

W późnych latach 70 handel prywatny zaczął się odradzać i nabierać innych form. Powstawały nowe, nowoczesne sklepy, a w latach 80 wiele osób innych profesji rozpoczęło działalność na własny rachunek. Wówczas polityka administracyjna miasta nie zezwalała na swobodne

Kupcy często włączają się do działań na rzecz rozwoju miasta i jego sprawnego funkcjonowania. Sprawy kupieckie były częstym tematem spotkań z przedstawicielem Amerykańskiego Korpusu Pokoju - Panem Robertem Ortwine, który w latach 1990 - 1993 pracował na rzecz środowiska krasnostawskiego. Uporządkowanie i stabilizacja w handlu osłabiły działania kupców przez kolejne lata.



OSTATNIE 10 – lecie

Dopiero rok 1999 przyniósł wielkie ożywienie. 24 czerwca na zebraniu kupieckim dokonano wybory nowego Zarządu Stowarzyszenia. W skład jego weszli: Pan Janusz Sulima - Starszy Kupiec, Pani Teresa Suchodolska - Skarbnik, Pani Anna Zakrzewska - Sekretarz, Panowie: Zbigniew Henuigery, Piotr Żołnecz, Witold

Woiński i Krzysztof Rogowski - jako członkowie Zarządu.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: Pan Marek Miś - Przewodniczący, Pani Alicja Szamik i Pan Zbigniew Mojski, natomiast do Sądu Koleżeńskiego wybrani zostali: Pan Jacek Gozdecki - Przewodniczący, Pani Irena Głowacka i Pan Andrzej Pieczykolan

Siedziba Stowarzyszenia mieści się przy Placu 3-go Maja 1 w kamienicy Państwa Elżbiety i Janusza Sulima. Spotkania Zarządu Stowarzyszenia odbywają się w każdy czwartek o godzinie 17⁰⁰. Wszyscy członkowie złożyli nową deklarację członkowską. Każdy prowadzący działalność handlową na własny rachunek może zostać przyjęty w poczet kupców po złożeniu deklaracji w wpłaceniu wpisowego 20 zł. Składka członkowska wynosi 25 zł kwartalnie. Zaprojektowane przez Panią Annę Zakrzewską logo Stowarzyszenia zostało zatwierdzone przez Zarząd. Otrzymali go wszyscy kupcy do uwidocznienia w swoich sklepach. Jest to znak przynależności do Stowarzyszenia i identyfikowania się z jego działalnością. Dla integracji naszego środowiska zostało zorganizowane 14 sierpnia ognisko kupieckie. Przy ognisku ożyły wspomnienia. Śpiewom, tańcom i wspaniałej zabawie w dobrych humorach nie było końca. Bardzo palącym tematem w tym czasie był nieuporządkowany handel obcokrajowców na targowisku miejskim przy ul. Kościuszki. Przeprowadzone częste spotkania z Władzami naszego miasta, przedstawicielami Policji i Urzędu Skarbowego, nasze monity i działania doprowadziły do wyeliminowania tego procederu. 6 sierpnia ukazał się na łamach „Kuriera Lubelskiego” artykuł „Bronią swojego bytu”, w którym red.

działania. Nie każdy otrzymywał zezwolenie na taki handel o jaki się starał. Dopiero lata 90. wniosły wiele zmian. Rozwinął się na dobre handel i wtedy nastąpił jego najwspanialszy rozkwit. Otrzymanie zezwolenia na rozpoczęcie działalności handlowej było niezmiernie łatwe, z wykluczeniem sprzedaży artykułów koncesjonowanych.

POWSTANIE STOWARZYSZENIA

Szeregi kupców bardzo rosły i z grupy inicjatywnej dnia 10 sierpnia 1990 r. wyłoniono 12 osobowy Komitet Założycielski Stowarzyszenia Kupców Krasnostawskich. W skład jego weszli: Lech Berezowski, Anna Dutkowska, Barbara Galewska, Helena Kawa, Jerzy Nowak, Zdzisław Piotrowski, Joanna Policha, Antoni Sosnowski, Elżbieta Sulima, Anna Zakrzewska, Ryszard Żebrowski i Leszek Żeżuła. Komitet Założycielski został zobowiązany do przygotowania wraz z radcą prawnym panem Józefem Madeją niezbędnych dokumentów do rejestracji Stowarzyszenia. Lubelski Sąd Okręgowy dokonał tego dnia 13 czerwca 1991 r. Na ogólnym zebraniu kupieckim dokonano wyboru Zarządu Stowarzyszenia. Funkcję Starszego Kupca jednogłośnie powierzono Panu Januszowi Sulima, Sekretarzem Zarządu wybrana została Pani Anna Zakrzewska, a Skarbnikiem - Pan Antoni Sosnowski. Szeregi kupieckie szybko rosły i przybywało spraw związanych z handlem na terenie miasta. Liberalne przepisy doprowadziły do nieuporządkowanego handlu na wielu ulicach. Tym problemem zajęli się kupcy ze Stowarzyszenia. Wielokrotne rozmowy, uczestniczenie w sesjach Rady Miasta, wystąpienia do władz doprowadziły do uporządkowania handlu i utworzenia nowego

placu targowego przy ul. Kościuszki. Wszystkie te posunięcia bardzo scalały środowisko kupieckie. Rodziły się różne pomysły na spotkania nie tylko w sprawach kupieckich. Organizowano spotka-



nia towarzyskie, bal kupiecki, ogniska kupieckie, zabawę karnawałową i inne.



Jolanta Masiewicz przedstawiła nasze stanowisko i działania.

Kupcy wzięli czynny udział w imprezie Starostwa Powiatowego „Bezpieczeństwo na drodze” we wrześniu 1999 r. i Stowarzyszenie było fundatorem kilku pięknych nagród książkowych.

Nawiązaliśmy współpracę z dyrektorem systemu ratalnej sprzedaży CLA - Panem Wojciechem Kowalczykiem. Jako rodowity Krasnostawianin doskonale zorientowany w miejscowym handlu - zaproponował preferencyjne warunki współpracy. Spotkało się to z dużym zainteresowaniem miejscowych kupców.

W październiku otrzymaliśmy od Chełmskiego Stowarzyszenia Kupieckiego na spotkanie w sprawie oceny zagrożenia lokalnego handlu.

Również w październiku 1999 r. dostaliśmy zaproszenie do udziału w Lubelskim Kongresie Przedsiębiorczości.

Rosnące bezrobocie na terenie miasta i osłabienie kondycji finansowej jego mieszkańców stało się bardzo odczuwalne także w placówkach handlowych naszych kupców. Otwarcie sklepu wielkopowierzchniowego w centrum miasta i planowana budowa następnego na jego obrzeżach stworzyły wielkie zagrożenie funkcjonowania prywatnego handlu. Rozpoczęły się działania zmierzające do usprawnienia handlu w placówkach naszych kupców. Zarząd Stowarzyszenia wystąpił do wszystkich zakładów pracy, szkół i instytucji z terenu miasta i okolicy z propozycją realizowania talonów towarowych w sklepach i placówkach naszych kupców. Spotkało się to z dużym zrozumieniem i w grudniu 1999 r. rozpoczęto realizację talonów w sklepach kupieckich. Zachęciło to wielu jeszcze nie zrzeszonych kupców do wstąpienia w nasze szeregi.

W październiku 1999 r. kupcy wyrazili swój ostry protest na proponowany przez historyków i heraldyków wizerunek nowego herbu powiatu z elementami chełmskimi. Po wnikliwym rozpatrzeniu zostały opracowane nowe propozycje, które znalazły się z akceptacją. Jesteśmy z tego dumni, że herb Powiatu Krasnostawskiego a tym samym Ziemi Krasnostawskiej nosi elementy ściśle związane z naszym terenem i naszą historią.

8 listopada 1999 r. Rada Miasta dokonała wyboru ławników i tak spośród naszych rekomendowanych 8 kupców zostały wybrane Pani Anna Zakrzewska do Sądu Rejonowego, a Pani Elżbieta Sulima do Kolegium d/s Wykroczeń.

11 Listopada - nasze narodowe święto kupcy uczcili udziałem w uroczystej mszy i złożeniem wieńca w miejscu uświęconym krwią pomordowanych mieszkańców naszego miasta. Odbyła się też uroczysta kolacja z udziałem Burmistrza Miasta i zaproszonych gości.

Na zebraniu Zarządu w listopadzie 1999 r. została podjęta uchwała o nadaniu tytułów „Honorowego Kupca”. Dnia 6 grudnia 1999 r. na uroczystym zebraniu kupieckim otrzymali go: Pani Lucyna



Nowińska, Pani Wanda Worotyńska, Pani Nina Nowak i Pan Jerzy Nowak.

Na tym spotkaniu rozdano zebrany pierwszy numer „Biuletynu Kupieckiego”. Zawarto w nim informacje ogólne o Stowarzyszeniu oraz najbardziej interesujące nas problemy.

Przeprowadzane przez Pana Janusza Sulima i Panią Annę Zakrzewską rozmowy z dyrektorami wielu zakładów pracy i składane propozycje realizacji talonów w sklepach naszych kupców odniosły oczekiwany skutek. W okresie przedświątecznym podpisane zostały pierwsze umowy. Tak rozpoczął się nowy etap działań Zarządu na rzecz usprawniania handlu prywatnego w naszym mieście.

W grudniu 1999 r. Zarząd przesłał do sąsiednich Stowarzyszeń Kupieckich w Lublinie, Chełmie i Zamościu propozycję nawiązania współpracy.

Zarząd podjął decyzję o wsparciu finansowym Klubu Sportowego „START” w Krasnymstawie.

Tymi działaniami zakończyliśmy rok 1999.

JUBILEUSZOWY ROK 2000

Napłynęły deklaracje nowych członków Stowarzyszenia.

Znacznie zwiększyła się liczba podpisanych z zakładami pracy umów na realizację talonów towarowych.

Bardzo ważną staje się sprawa planowanej budowy supermarketu na obrzeżach naszego miasta. Niepokój wśród kupców wzrasta, a przeprowadzane a naszymi władzami rozmowy nie wnoszą nowych znaczących informacji.

21 stycznia 2000 r. ponownie przesłana zostaje do wszystkich zakładów pracy, szkół i instytucji propozycja realizowania talonów.

W styczniu Zarząd złożył w Urzędzie Skarbowym wnioski o pozostawienie wysokości karty podatkowej na dotychczasowym poziomie.

30 stycznia w pięknej scenerii leśnych wąwozów odbył się kulig kupiecki połączony z ogniskiem.



Pomimo zimna - humory bardzo dopisywały i spotkanie trwało do późnych godzin.

Zwróciliśmy się do Przewodniczącego Rady Miasta o wyjaśnienie wykorzystania środków finansowych z koncesji na sprzedaż alkoholi. Otrzymaliśmy długą ale nie bardzo wyjaśniającą odpowiedź.

Wobec rosnącego zagrożenia planowaną budową supermarketu i obserwując podobne działania i sytuacje w innych miastach - Zarząd przedłożył na ręce Przewodniczącego Rady Miasta projekt uchwały, którą powinna, w naszym mniemaniu, podjąć Rada Miasta. Do momentu wydania tego Biuletynu Rada jeszcze nie zajęła w tej sprawie żadnego stanowiska. 2 marca 2000r. na zebraniu ogólnym kupców - Przewodniczący Rady Miasta wysłuchał naszych argumentów.

Zapelował jednocześnie do wszystkich kupców o wsparcie finansowe inicjatywy budowy pomnika „Chrystusa Króla” dla upamiętnienia Jubileuszu

Roku 2000. Spotkało się to z przychylnością i kupcy indywidualnie włączyli się do tej budowy.

Rozdany został drugi numer „Biuletynu Kupieckiego“, w którym poza bieżącymi informacjami bardzo dokładnie został przedstawiony sposób powstawania supermarketów w Europie.

Propozycja wysunięta przez Stowarzyszenie o zmianie nazw ulic nie została przyjęta przez Komisję Samorządową Rady Miasta.

W marcu wszystkie zakłady pracy realizujące nasze talony otrzymały podziękowania za współpracę, a do wszystkich kupców i zakładów pracy zostały przesłane życzenia świąteczne.

W kwietniu członkowie Zarządu Stowarzyszenia przeprowadzili ze Starostą, Burmistrzem i Wójtem rozmowy na temat planowanej budowy supermarketu.

10 maja na wspólnym zebraniu kupców ze Starostą Burmistrzem, Wójtem i Przewodniczącymi Rad wszyscy jednoznacznie określili swoje stanowisko w tej sprawie. Argumenty kupców o wielkim zagrożeniu zupełnie nie są brane pod uwagę. Zagrożenie taki czują również pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców - co wyraził na spotkaniu Prezes - Pan Kazimierz Bazyluk.

Wszyscy czujemy się bezsilni, bo jakimi metodami możemy walczyć w wielkim zachodnim koncernem, bez poparcia i zrozumienia naszych samorządowców.

18 maja 2000 r. Pan Janusz Sulima - Starszy Kupiec wyraził nasz niepokój i nasze stanowisko składając oświadczenie na Sesji Rady Miasta. Znalazło to odzwierciedlenie w artykule „Kupcy prote-

stują” w Kurierze Lubelskim z 18 maja 2000 r, w Tygodniku Chełmskim z 25 maja „Nowy supermarket? I „Supermarket niezgody” w Kurierze Lubelskim z dnia 25 maja 2000 r.

Od tego czasu jesteśmy traktowani jako strona w postępowaniu administracyjnym i informowani o czynnościach zmierzających do wydania zezwolenia na budowę kontrowersyjnego supermarketu. Nasze liczne i do różnych Władz protesty nie są zupełnie brane pod uwagę i nie odnoszą zamierzonych skutków. Ostra walka kończy się fiaskiem kupców i tu chciałoby się zacytować:

„.....CZYMŻE JEST KREW, KTÓRA PŁYNIE WOBEC ZŁOTA, KTÓRE DŹWIĘCZY....”

Czy w tym momencie nie powinno zadźwięczeć niejedno sumienie SAMORZĄDOWCA?

Lokalna gazeta „Ziemia Krasnostawska” również zajmuje się tym problemem w artykule „Sklepowa wojna” w numerze z początku czerwca.

31 maja na ogólnym zebraniu kupców wzburzenie było ogromne a jeszcze większa determinacja.

Po naszych protestach i prośbach członkowie Zarządu Miasta złożyli protest na planowaną budowę jednak wszystko zostało odrzucone.

Warto było dokonać analizy społeczno-ekonomicznej i określić wpływ supermarketu na spadek obrotów i zatrudnienia. To jednak pozostało poza działaniem urzędników samorządowych. Czy nie można przewidzieć długoterminowej reakcji łańcuchowej, która przyczyni się do całkowitego upadku miejscowego kupiectwa. Supermarket zawsze stwarza nieuczciwą konkurencję i dokonuje transferu naszych pieniędzy do kasy zagranicznych właścicieli.

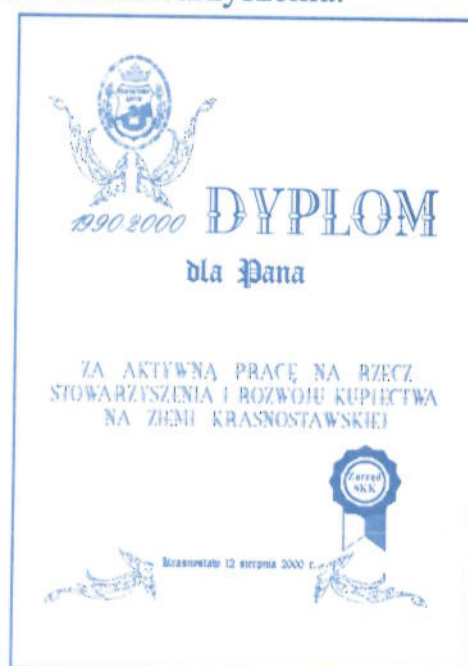
Ostatni wykonany przez Stowarzyszenie ruch to złożenie do Wojewody Lubelskiego odwołania od decyzji o pozwoleniu na budowę supermarketu. Jeszcze mamy nadzieję



Zarząd Stowarzyszenia na posiedzeniu w dniu 27 lipca 2000 r. uchwalił wręczenie z okazji 10-lecia Stowarzyszenia podziękowań za owocną współpracę ze Stowarzyszeniem Kupców Krasnostawskich wraz z życzeniami dalszych sukcesów. Otrzymują je Pani Jolanta Masiewicz Redaktor „Kuriera Lubelskiego“, Pan Kazimierz Bazyluk Prezes PSS „Społem“, Pan Wojciech Kowalczyk Dyrektor AIG Lu-

blin, Pan Stanisław Woźniak Prezes Banku Spółdzielczego w Krasnymstawie, dyplomów za wieloletnią działalność kupiecką na terenie miasta Krasnegostawu. Otrzymają go Państwo: Lech Berezowski, Kazimierz Bobik, Jan Daniluk, Zofia Dziduch, Jacek Gozdecki, Zbigniew Hendigery, Zdzisława Jaciuk, Marek Miś, Nina Nowak, Jerzy Nowak, Antoni Sosnowski, Elżbieta Sulima, Janusz Sulima, Teresa Suchodolska, Stanisław Szafran, Bogdan Wójcik, Anna Zakrzewska, Henryk Żebrowski, Piotr Żołnacz, oraz dyplomów za aktywną działalność na rzecz Stowarzyszenia i rozwoju kupiectwa na Ziemi Krasnostawskiej. Otrzymają go Państwo: Zbigniew Hendigery, Marek Miś, Zbigniew Mojski, Walerian Suchodolski, Janusz Sulima, Witold Woźniński, Anna Zakrzewska, Piotr Żołnacz.

Zarząd podjął uchwałę o ufundowaniu sztandaru Stowarzyszenia Kupców Krasnostawskich według projektu Anny Zakrzewskiej i Janusza Sulima, Jednocześnie wszystkim kupcom wręczone będą legitymacje członkowskie, znaczki logo oraz potwierdzenie przynależności do Stowarzyszenia.



WYKAZ PLACÓWEK

kupców zrzeszonych w Stowarzyszeniu Kupców Krasnostawskich

SKLEPY SPOŻYWCZE

- | | |
|---|----------------------------------|
| 1. Bogdan Wójcik | Plac 3-go Maja 22 |
| 2. Wiesław Gieleta | ul. Tokarzewskiego 1 |
| 3. Wiesław Włoch | ul. Zielona 5 |
| 4. Małgorzata Miszczak | ul. Okrzei 23 |
| 5. Tadeusz Rapa | ul. Mostowa 39 |
| 6. Waldemar Starzyński | ul. Okrzei 25 |
| 7. Marek Miś, Jacek Gozdecki | ul. Poniatowskiego 4 |
| 8. Antoni Sosnowski | ul. Cicha 4 |
| 9. Nina i Jerzy Nowak | ul. Czysta 12 |
| 10. Kazimierz Chimosz | ul. Zawieprze 2 |
| 11. „ADA” Janusz Run | ul. Okrzei 25 |
| 12. Jan Daniluk | ul. Okrzei 25 |
| 13. „GRANZO” Zofia Sawa | ul. Okrzei 25 |
| 14. Grzegorz Soczyński | ul. Poniatowskiego 9 |
| 15. Jerzy Zadrąg | ul. Gospodarcza 8 |
| 16. Wiesław Knopik | ul. Zielona 1, ul. PCK 10 |
| 17. Stanisław Łaska | ul. Mostowa 5 |
| 18. Mirosław Kijana | ul. Poniatowskiego 48 |
| 19. Marian Szymaniak | ul. Graniczna 6d |
| 20. Witold Woiński -Piekarnia | ul. Poniatowskiego 4b |
| 21. Kazimierz Bobik - Zieleniak | ul. PCK 1 |
| 22. „RZEŹNIK” Zbigniew Policha - Mięso, wędliny | ul. Okrzei 25 |
| 23. Krystyna Romanek | ul. PCK 10 |
| 24. Piotr Dudzik | ul. Czysta 16 |
| 25. „FIRMOWY” E.Niedziela, I.Krzysztofik | Osiedle Cukrowni - Siennica Nad. |
| 26. „FART” S.C. Justyna Kożuch | ul. Tokarzewskiego 1 |
| 27. Marianna Starszuc | ul. Zielona 1 A |
| 28. Anna Bojarczuk | Plac 3-go Maja 9 |
| 29. Teresa Radziewska | ul. Poniatowskiego 4c |
| 30. Wiesław Dziedzic | ul. Graniczna 15a |
| 31. Bernarda Steć | Osiedle Cukrowni |
| 32. U.Słotwińska, J.Boratyn | ul. Mostowa 35 |
| 33. Adam Pociński | ul. Leśna 2 |
| | ul. Piłsudskiego 30 |

GASTRONOMIA

- | | |
|---|----------------------|
| 34. Mała Gastronomia Andrzej Rekiel | ul. Poniatowskiego 2 |
| 35. Restauracja „STAROMIEJSKA” P.Z. Hendigery | ul. Matysiaka 8 |
| 36. Restauracja „PARKOWA” N.J. Nowak | Plac 3-go Maja 6 |
| 37. Pijalnia Piwa P.Z. Hendigery | ul. Matysiaka 8 |

ODZIEŻ, GALANTERIA

- | | |
|---|---------------------|
| 38. Marianna Wójcik | Plac 3-go Maja 22 |
| 39. Anna Boruchalska | Targ ul. Kościuszki |
| 40. Zofia Dziduch | Plac 3-go Maja 16 |
| 41. Alicja Szamik, Irena Głowacka | ul. Pocztowa 2 |
| 42. „MODA TOP” Z. Hendigery B. Wdowicki | ul. Pocztowa 1 |
| 43. „SZYK” Piotr Hendigery | ul. Matysiaka 8 |

- | | |
|----------------------------------|--------------------------|
| 44. „JAŚ i MALGOSIA” Ewa Goździk | Plac 3-go Maja 12 |
| 45. Jadwiga Baraniecka | Plac 3-go Maja 5 |
| 46. Edyta Musiel | ul. Cicha 2 |
| 47. „MARIA” Marianna Hałas | ul. Okrzei 4 |
| 48. „ARES” Marianna Hałas | ul. PCK 2 |
| 49. „IREK” Irena Repeć | ul. Poniatowskiego 4 |
| 50. „IGOR” Wiesław Kowalczyk | ul. Okrzei 4 |
| 51. Ewa Karpacz „EZO” | ul. Poniatowskiego 2 |
| 52. Grażyna Zborowska | Plac 3-go Maja 29 |
| 53. Artur Zborowski | ul. Kościuszki 15 - targ |
| 54. Monika Boruchalska | Plac 3-go Maja 29 |

KOSMETYKI CHEMIA

- | | |
|-------------------------------------|-----------------------|
| 55. „ALICJA” Zbigniew Mojski | ul. Czysta 3 |
| 56. Lech Berezowski | ul. Poniatowskiego 9a |
| 57. Lech Berezowski | ul. Tokarzewskiego 1 |
| 58. Zdzisława Jaciuk | ul. Okrzei 25 |
| 59. Barbara Śleboda, Dariusz Makuch | Plac 3-go Maja 29 |

RÓŻNE

- | | |
|--|------------------------|
| 60. A.M. Zakrzewska - Upominki, kwiaty, wianki | ul. Cicha 3 |
| 61. „IKEBANA” Ewa Gleń - Kwiaty, upominki | ul. Poniatowskiego 4 |
| 62. Elżbieta Sulima - AGD, RTV, złoto, rowery | Plac 3-go Maja 1 |
| 63. „GRANDNET” K. Rogowski RTV, AGD, rowery | ul. Czysta 16 |
| 64. „GRANDNET” K. Rogowski - RTV.AGD, rowery | Aldik I-pietro |
| 65. Teresa Suchodolska - Wyposażenie wnętrz | ul. Cicha 2 |
| 66. Andrzej Pieczykołan - Art. Przemysłowe | Targ, ul. Kościuszki |
| 67. Adam Dutkowski - Art. Papiernicze | ul. Tokarzewskiego 1 |
| 68. „MAGDA” S. Grudziński - Firany, koce, ręczniki | Plac 3-go Maja 14 |
| 69. „BOSTER” S. Szafran - AGD, hydrauliczne | ul. Czysta 10 |
| 70. Halina Wójtowicz - AGD | ul. Okrzei 25 |
| 71. Wojciech Klisowski - Kasety, płyty CD. | Aldik, I-pietro |
| 72. „AGROHURT” P. Żołnacz -H. Żebrowski
Sportowy, papierniczy | ul. Poniatowskiego 8 |
| 73. „AGROHURT” P. Żołnacz -H. Żebrowski
Części do ciągników,oleje,smary | ul. Poniatowskiego 8 a |
| 74. Mariusz Gołębiowski - Usługi budowlane | ul. H.Wysockiej 6 |
| 75. Jacek Furman - Instalacje gazowe | Krupe |
| 76. „WALDEX” S.C. R.J.Szostak - AGD | ul. Poniatowskiego 8 |
| 77. „MARCOM” Marcin Iwanicki - komputery | ul. Sobieskiego 7 E |
| 78. „AMOREK” M. Miś-P. Kasprzak-Organizacja imprez | ul. Poniatowskiego 4 |
| 79. „HOTEL RAPA” Tadeusz Rapa | ul. Mostowa 39 |
| 80. Cukiernia „PTYŚ” M. Lewińska-Bereza -P. Kasprzak | ul. Matysiaka 6 |
| 81. Józef Piątkowski - Zakład Szklarski | ul. Oleszczyńskiego 1 |
| 82. Krystyna Sochaczewska - Wielobranżowy | Osiedle Cukrowni |
| 83. Barbara Piwko - Art.papiernicze | ul. Piłsudskiego 12 |
| 84. M.Wawrzenszuk-Archimowicz - zegary, srebro | ul. Cicha 6 |
| 85.Mirosław Wrona - wielobranżowy | ul. okrzei 25 |
| 86.Teresa Walaszyńska - AGD | ul. Poniatowskiego 4b |
| 87.Halina Choryngiewicz - kwaciarnia | ul. Poniatowskiego 4b |
| 88.Waldemar Czajka - sportowy | ul. Zamkowa |
| 89.Janusz Atras - automyjnia | Rońsko Wieś |
| 90. Hanna Laniak - dywany, obuwie | ul. Okrzei 8 |
| 91. Agnieszka i Dariusz Górecky - złoto, srebro | ul. Okrzei (Hermes) |



PODZIĘKOWANIE

*Dyrekcjom i Pracownikom
zakładów pracy, urzędów, szkół, instytucji,
organizacji zawodowych i społecznych
za owocną współpracę oraz realizację
talonów towarowych w kupieckich placówkach
z nadzieją na dalszą dobrą współpracę
serdeczne z głębi serca płynące
podziękowania*

*składa
Zarząd*



Wydawca: Stowarzyszenie Kupców Krasnostawskich, Pl. 3 Maja 1, 22-300 Krasnystaw, tel.(082) 576 35 61
Skład komputerowy: „**TamgaGraf**” ul. Szymonowicza 29, 22-300 Krasnystaw, tel.(082) 576 29 26
Druk: „**ROMAR**” s.c. ul. Poniatowskiego 20, 22-300 Krasnystaw, tel.(082) 576 12 75